

Czy ten wirus istnieje?

Wielu ludzi, być może większość, wierzy, że mamy pandemię. Wielu bardziej oświeconych uważa, że pandemii nie ma ale wirus jest. Ale tylko nieliczni uważają, że nie ma nie tylko pandemii, ale i słynnego już wirusa zwanego Covid 19 czy też Sars Cov2. Jak jest naprawdę? W tym celu należy się cofnąć do Chin, a dokładniej do Wuhan. Naukowcy na usługach rządu pobrali materiał genetyczny z osób zarażonych jedną z wielu chorób wirusowych, które każdego roku pojawiają się na świecie, min w Polsce. Nie wyizolowali wirusa jak się sądzi, ale tylko pobrali materiał genetyczny od chorych osób. Materiał z chorych komórek. I nazwali go Covid 19. Ten wzorek choroby przejął od Chin cały świat i dostał to, co przywódcy sterujący narodami chcieli - wirusa, którego tak naprawdę nie ma. Jeden z europejskich naukowców dr Kaufmann przyjrzał się temu materiałowi genetycznemu i zobaczył, że wydzieliny z zatrutych komórek to egzosomy, naturalnie wytwarzane przez układ odpornościowy w sytuacji zagrożenia przez wrogie czynniki. Inaczej mówiąc Covid 19 to pewien model genetyczny wytworzony w reakcji na zagrożenie - wirusa którego tak naprawdę nie znamy i nie możemy określić czym on jest. Prawdopodobnie była jakaś mutacja jednego z wielu istniejących wirusów. I ten sposób określonej reakcji organizmu na nieokreślone zagrożenie został wyeksportowany na cały świat z etykietą „Covid 19”. Zapomniano tylko dodać; „Made in China, made in Wuhan”. *Tego co się dzieje w Wuhan nie widział żaden cudzoziemiec, nie wiemy co się dzieje.* (Dr A. Martynowska)

Wuhan, 11 milionowe miasto będące ważnym centrum przemysłu w Chinach stało się znane na cały świat. Mało kto jednak wie, że jest to też jeden z najbardziej uprzemysłowionych regionów świata, jeden z najbardziej zanieczyszczonych obszarów przemysłowych, gdzie różne choroby płuc, różne niewydolności oddechowe i różne wirusy, to normalna rzecz. To także czołowe centrum światowe badań nad technologią 5G. To także światowe centrum faszyzmu, największa dyktatura na świecie, niby rywalizująca z USA o dominację ekonomiczną, ale tak naprawdę ściśle współpracująca w wielu dziedzinach, między innymi w sferze eksperymentów biologicznych na ludziach. USA, Europa i Chiny mają nie znaną opinii publicznej cichą umowę o wykorzystywaniu więźniów 180 chińskich obozów koncentracyjnych do celów badań i eksperymentów „naukowych” na żywych organizmach ludzkich. To te Chiny zdecydowały co jest wirusem, co zostanie wysłane na świat z etykietą Covid 19. No i wirus którego nie ma rozprzestrzenia się i staje się śmiertelnym zagrożeniem. Idealnie do tej mistyfikacji pasują testy PCR, które zostały wynalezione właśnie w celu badań nad ludzkim materiałem genetycznym, a które, jak sam autor testu podkreślił, zupełnie się nie nadają do odkrywania jakiegokolwiek wirusa. Ponieważ nie zostały w tym celu skonstruowane. I tu mamy drugie ogniwo oszustwa - testy, które wykazują w człowieku

istnienie pewnego materiału genetycznego, a nie samego wirusa. Ten materiał może pochodzić z dowolnego wirusa, jakiego mieliśmy w przeszłości. Mogą to być fragmenty białek różnych organizmów, które kiedykolwiek zagościły w naszym gościnnym wnętrzu. Każdy z nas jest siedliskiem różnych wirusów, bakterii, mikroorganizmów, jest to normalne, do tego jesteśmy przystosowani i nie ma w tym żadnego zagrożenia. Chiny decydują, że ten materiał jest wirusem i rozprzestrzenia się na cały świat. Teraz wystarczy odpowiednia manipulacja statystykami i mamy nieistniejącą pandemię wirusa którego nie ma. Badając materiał genetyczny za pomocą PCR, masz wszystko w swoich rękach, kontrolujesz liczbę chorych i zmarłych, praktycznie u prawie każdego człowieka znajdzie się materiał genetycznych różnych wirusów czy białek. Do tego dochodzi język propagandowy mediów wiernie służących politykom. Osoba z wynikiem pozytywnym testu nie jest traktowana jako osoba z wynikiem pozytywnym testu, ale jako osoba mająca wirusa. Jak zmienisz sposób testowania to liczby chorych spadną. Chcesz mieć wzrost to masz, chcesz mieć spadek to masz, Wystarczy odpowiednia manipulacja testami i masz co chcesz. Osoba spadła ze schodów i umarła, owszem ale na covid, bo zrobiono jej testy i wykazały wirusa. 99% zmarłych na covid, tak naprawdę umarło z każdej innej przyczyny, ale nie z powodu wirusa. W instrukcji obsługi testu można przeczytać; *Test jest dokładny, ale nie może stanowić diagnozy medycznej.* Czyli jest dokładny, ale nie pokaże niczego oprócz materiału genetycznego, nie jest dowodem na obecność jakiegokolwiek wirusa! Na dodatek nie został zwalidowany, czyli nie został dopuszczony do powszechnego stosowania. Używanie testu PCR jest przestępstwem z punktu widzenia prawa. *Obecna wiara w testy PCR przypomina pseudonaukowe teorie Łysenki... A że wiara w pozytywny wynik testu nie ma nic wspólnego z wiedzą... to tym gorzej dla wiedzy. Reakcja PCR nie nadaje się do rutynowej diagnostyki, w której nie jest izolowany czysty DNA.* (Prof. R. Zieliński, genetyk). *Testy PCR pokazują obecność fragmentu materiału genetycznego. To oznacza, że możemy go znaleźć po miesiącu, a ta osoba nie będzie mogła ani zarazić, ani nie ma już choroby.* (Prof. W. Gut, wirusolog, doradca prezydenta). *Pozytywny wynik testu nie musi oznaczać zakażenia...Test wykrywa geny wirusa nic więcej.* (Dr Grzesiowski)

Każdy myślący człowiek wie, że jak jest zdrowy, to nikomu nie zrobi krzywdy. Każdy myślący wie, że choroba to coś, co ma swoje objawy. Nie masz objawów, nie masz choroby, czyli jesteś zdrowy. Ale tu mamy wyjątek w całej historii ludzkości - choroba która nie ma objawów. Co z tego, że jesteś zdrowy i nie masz objawów, **możesz być chory bezobjawowo!** W ten sposób ludzie stają się dla siebie niebezpieczni - człowiek człowiekowi zgotował wirusa ! Ale nikt na świecie nie udowodnił jak na razie istnienie SARSCOV2. Pomimo usilnych badań wielu ośrodków w wielu krajach, nikt jeszcze nie pokazał ludzkości tego, czego tak bardzo się boi. Różne wirusy są częścią naszego życia, bez nich nie moglibyśmy funkcjonować. *Jesteśmy wszyscy nosicielami wirusów. W każdym zdrowym organizmie są wirusy i bakterie.* (Dr

R. Petrella) Mówiąc prosto i jak najbardziej zrozumiale; nie ma czegoś takiego jak Covid 19 czy SarsCov2, nie ma wirusa i oczywiście nie ma żadnej pandemii. To wszystko to tylko wymysł polityków, mediów i medyków. W każdym z ludzi na kuli ziemskiej jest materiał genetyczny będący pozostałością różnych drobnoustrojów, których funkcjonowanie w naszym organizmie jest tak samo oczywiste i naturalne jak oddychanie. To z tego naturalnego zjawiska wyodrębniono chorobę i wmówiono społeczeństwu, że ludzie są dla ludzi zagrożeniem, że należy się bać kontaktów z drugim człowiekiem, należy unikać, maskować swe oblicze, zachowywać dystans jak trędowaty wobec trędowatego, należy się bać tego, co przez wieki było istotą człowieczeństwa - być istotą społeczną, gdyż funkcjonowanie w społeczeństwie jest częścią naszej natury. A kiedy już będziemy wystarczająco osamotnieni i zrezygnowani, wtedy nadejdzie jedyne słuszne rozwiązanie - szczepionki, które nie są szczepionkami na wirusa którego nie ma. *Rządy kochają pandemię i kochają je z tych samych powodów, co kochają wojny. Umożliwia to im wprowadzanie kontroli której inaczej nigdy byśmy nie zaakceptowali.* (R. Kennedy 1967)

Ten wirus jest potrzebny aby nad nami panować. Aby potężni tego świata mogli sprawować nad nami pełną kontrolę. Aby decydowali o całym naszym życiu. Aby ludzie mogli wierzyć i *będą wierzyć tylko w to, co wykreują media.* (G. Orwell). Gdyby ktoś rok temu powiedział, że prawie cały świat uwierzy w coś czego nie ma, wystraszy się czegoś co nie istnieje, podda się temu co nie jest groźne, uznano by go za szaleńca. Tak samo za szalonych uważa się tych, którzy twierdzą, że to wszystko jest dziełem wąskiej elity kontrolującej naszą cywilizację. A przecież czołowy przedstawiciel tej elity powiedział szczerze; *Jesteśmy na krawędzi globalnej transformacji, wszystko czego potrzebujemy, to odpowiednio wielki kryzys, a wtedy wszystkie narody świata zaakceptują nowy porządek świata.* (D. Rockefeller, 1998). Ten wielki kryzys właśnie nadszedł i ma na imię Covid 19 czyli Coronavirus Disease - choroba której nie ma, a którą wykreowały media służące wielkim tego świata.

Jacek Poreda